Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 26-go kwietnia 1935 r. Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 17. Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok X.

Co dalej?

Jednym z problemów, wysuwających się na czoło zagadnień życia państwowego, to kwestja rozwiązania kryzysu ekonomicznego. Zagadnienie powyższe jest niesłychanie doniosłe między innemi z tego powodu, że dotyczy bytu i egzystencji szarego człowieka, a co za tem idzie, wiąże się z kwestją istnienia państwa. Parę lat już trwający kryzys nietylko że nie „łagodnieje", ale wręcz przeciwnie — coraz bardziej się nasila i potęguje, a żadnych jaskółek zwiastujących poprawę na lepsze wcale nie można zobaczyć. Na określenie tego słusznie i dowcipnie zarazem ktoś powiedział, że kryzys już dawno właściwie minął, tylko że teraz zaczęła się nędza. Niestety, w tej satyrze tkwi duża doza prawdy.

Nie podlega żadnej dyskusji ten fakt, że nędza mas jest kwestją palącą i czeka jak najszybszego rozwiązania. To wszystko natomiast co robi się w tym kierunku, trzeba stwierdzić, że tego problemu zupełnie nie rozwiązuje i że wszystkie doraźne środki, które się przedsiębierze dla złagodzenia nędzy mas, są tylko „humanitarnemi" zastrzykami dla dogorywających z dniem każdym mas, które jednak nie są w stanie tego rodzaju terapją nikogo uratować, gdyż leczyć trzeba zawsze przyczynowo. Ciężar kryzysu odczuwa całe społeczeństwo w chwili obecnej bardzo dotkliwie. Skutki zaś jego w latach następnych będą jeszcze bardziej bolesne. Należy bowiem między innemi uprzytomnić sobie, że nędza faworyzuje powstawanie szeregu chorób, dziesiątkujących ludność. Tak np. gruźlica, która słusznie otrzymała miano choroby proletarjackiej, posiada dziś olbrzymie podstawy do szerzenia się. Organizm zaś zainfekowany trudny jest później do wyleczenia.

Jeżeli dziś w Polsce umiera na gruźlicę tak duży procent ludzi, to co będzie za lat kilka. Choroba ta będzie wkońcu tak powszechną, że przy przeprowadzaniu statystyk trzeba będzie się ograniczyć do pytania, ile jeszcze ludności jej nie posiada, gdyż łatwiej i z ominięciem błędów będzie można wówczas przeprowadzić statystykę zdrowia społeczeństwa. Takie zaś zgruźliczenie społeczeństwa pociągnie za sobą jego zupełną bezwartościowość fizyczną i umysłową, co w skutkach ze względu na byt i przyszłość Polski okaże się fatalnem.

Że świat kapitalistyczny wyzyskuje w niesłychany sposób całe społeczeństwo, świadczą o tem liczne fakty. Jeden z dyrektorów na Górnym Śląsku pobiera gażę, równającą się zarobkom 27 tysięcy pracowników (sic!). Nadzór sądowy nad Żyrardowem wykazał dochodu w ciągu kilku miesięcy 700 tysięcy złotych, podczas gdy poprzednio był zawsze „deficytowy" i pod groźba redukcji pracowników i zwiększenia tem samem mas bezrobotnych wymuszano od państwa pożyczki. Przy takim ustroju gospodarczym, który stwarza tak paradoksalne sytuacje (jak np. palenie kawy i zboża), o radykalnem zwalczeniu kryzysu mowy być nie może.

W ostatnich dniach odbywa się subskrypcja 3 procentowej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Bezsprzecznie społeczeństwo ją złoży, wychodząc ze słusznych założeń, że tego wymaga interes państwa. Pożyczka ta aczkolwiek pomoże, to jednak sytuacji całkowicie nie rozwiąże. Nawet w okresie t. zw. sezonu pracy będziemy mimo wszystko mieli sporą liczbę bezrobotnych, gdyż pożyczka wszystkich nie zatrudni. Nie zaspokoimy tą pożyczką wszystkich potrzebnych nam inwestycyj, nie zatrudnimy w całości tych pół miljona bezrobotnych, a tym którzy mają jakąś pracę i ledwie że wegetują, sytuacji materjalnej nie polepszymy.

Trzeba więc stwierdzić, że rozwiązanie obecnej sytuacji gospodarczo-społecznej należy dokonać w innej płaszczyźnie, zaczynając od realizowania takiego programu społecznego, który przez przeprowadzenie głęboko sięgających w społeczeństwie zmian ustrojowych, da pożądane rezultaty. Jest to jedyna droga wyjścia z beznadziejnej obecnie sytuacji.

Trzeba dać rolnikowi możliwość zbytu płodów rolnych w takiej cenie, aby mógł zaspokoić wszystkie swe potrzeby w dziedzinie przemysłu, zaś kartele i królów przemysłowych przez kontrolę zmusić do zadowolenia się godziwym zyskiem, a nie dochodami z tysiąca i jednej nocy, a znajdzie się wkrótce kapitał na zatrudnienie bezrobotnych mas.

Niejednokrotnie można było słyszeć z ust ludzi miarodajnych, że na ten kryzys trzeba mieć cierpliwość i starać się go przetrwać. Jest to słusznem tylko wówczas, jeżeli istnieją wyraźne nadzieje na jego bliskie skończenie się. Tego rodzaju zasada posiada wówczas uzasadnienie i wtedy można zastosować powyższą taktykę. W naszym przypadku jest jednak z tem niepomiernie trudniej. Słyszy się również o t. zw. zaciskaniu pasa, żeby łatwiej można było przetrzymać ten kryzys. Pas jednak posiada tylko pewną ograniczoną ilość dziurek, jeżeli się więc one wyczerpią, to co będzie wówczas? Zdaje się, że to zaciskanie pasa nie odbywa się w pasie, ale na szyji.

I to jest groźne memento.

Dwulit Henryk.

Nowa ordynacja wyborcza.

W związku z uchwaleniem nowej konstytucji w pełnym toku są obecnie prace nad ustaleniem tekstu przepisów o nowej ordynacji wyborczej. Według przypuszczeń, już w najbliższym czasie mają wpłynąć trzy rządowe projekty ustaw do Sejmu: 1) o sposobie wyboru Prezydenta Państwa; 2) o ustroju Senatu; 3) o nowej ordynacji wyborczej.

Nowa ordynacja wyborcza, jako najważniejsza z trzech wspomnianych ustaw, ma zmniejszyć ogólną liczbę posłów sejmowych do 250. Sposób ustalania kandydatów ma być skonstruowany w ten sposób, żeby nie byli wybierani zaufani stronnictw politycznych, lecz działacze społeczni z danego okręgu wyborczego. Według pogłosek ma być uchwalona proporcjonalność wyborów, natomiast po zaniechaniu systemu list wyborczych, wybory będą odbywały się na poszczególne jednostki.

W sprawie Senatu liczba wyborców do niego ma być znacznie ograniczona, tak, że liczba ogólna ich w całem Państwie niema przekraczać miljona.

Sesja nadzwyczajna dotychczasowego Sejmu, która ma się zastanowić nad wymienionemi ustawami, ma się odbyć w maju.

Nowa ustawa podatkowa.

W „Dzienniku Ustaw" z dnia 13 kwietnia br., ukazała się ustawa o uwolnieniu od odpowiedzialności za przestępstwa podatkowe. W myśl niej, każdy co popełnił przestępstwa podatkowe, t. j. nie ujawnił prawdziwego dochodu, składał fałszywe zeznania, ukrył pewne sumy i t. p., ma prawo w ciągu dwóch miesięcy, t. j. do dnia 13 czerwca br. zawiadomić władze skarbowe o przestępstwie i nie poniesie żadnych kar. Ustawa dotyczy także świadectw przemysłowych niewłaściwej kategorji.

Odezwa Komitetu Ligi Drogowej propagandy Pożyczki Inwestycyjnej

Stan dróg w Polsce wymaga radykalnych środków zaradczych, znacznych wysiłków pracy i świadczeń finansowych. Nie wystarcza tylko łatać dziury na drogach, trzeba im dać twardą, nowoczesną i trwałą nawierzchnię, któraby wytrzymała wzmożony ruch koni i samochodów.

Stan naszych dróg nie odpowiada ani wymaganiom nowoczesnego życia, ani mocarstwowemu stanowisku Polski.

W imię bezpieczeństwa naszych granic i dla podniesienia dobrobytu Państwa i jednostek musi być przełamany kryzys naszych dróg.

Pożyczka Inwestycyjna, dostarczając gospodarce drogowej wydatnego poparcia, umożliwi wielkie dzieło odbudowy dróg, umożliwi rozwój motoryzacji, zatrudni bezrobotnych i ożywi życie gospodarcze kraju.

Liga Drogowa, której celem jest odbudowa polskiej sieci drogowej, a zadaniem pobudzenie i skupienie wszelkich wysiłków umożliwiających racjonalne zrealizowanie tego wielkiego dzieła, wzywa wszystkich do czynnego poparcia Pożyczki Inwestycyjnej.

Kto dba o potęgę i bezpieczeństwo Polski i jej rozwój gospodarczy —

kto rozumie, że bez dobrych dróg rolnictwo wegetuje, a przemysł i handel nie mają zbytu —

kto klęskę bezrobocia przełamać chce wzmożoną pracą —

ten pomoże odbudowie dróg, nabywając Pożyczkę Inwestycyjną.

Komitet Ligi Drogowej
Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej.

Na pożyczkę.

Z incjatywy Dra Michalskiego odbyło się zebranie Rodziny Kolejowej, na którem uchwalono możliwie największe kwoty deklarować na 3% Pożyczkę Inwestycyjną.

Pana Mgr. Zbigniewa Swobodę przepraszam za obrazę honoru.

Dr. Roman Kochański.

Zwycięstwo BBWR. w wyborach do Rady Powiatowej.

We środę 24 bm. o godz. 11 przed południem odbyłp się w sali posiedzeń Rady Powiatowej wybory do Rady Powiatowej z czterech gmin gromadzkich.

Zebranie zagaił wójt Gumnisk Stefan Kargol. Głosowało 76 radnych. Wynik wyborów był następujący: Z listy 1-szej prorządowej weszło 7 członków, z listy 2-giej opozycyjnej 1 członek.

Z 1-szej listy wyszli: książę Roman Sanguszko, ks. Mróz Walenty, Stanek Marcin, Biedroń Władysław, Skrabacz Józef, inż. Hüpsch Stanisław, Piwowarczyk Julian.

Z listy 2-giej Witek Władysław.

W Tuchowie odbyły się wybory do Rady Powiatowej Gmin zbiorowych: Tuchów, Ryglice, Gromnik, Pleśna, Tuchów miasto.

Przewodniczył wójt z Gromnika Pyzik, głosowało przeszło 100 radnych. Wybrano z listy Nr 1: ks. Wyrwę, posła Jarosza, Kowalika Tomasza, Aleksandra Chilewskiego, Włodzimierza Olszewskiego, Józefa Korzeniowskiego, Jana Marcisza, Władysława Tarneckiego, Wojciecha Dobrzańskiego. Z listy Nr 2 wszedł Ganciarz Józef.

W Ciężkowicach przewodniczył wójt Karol Kautzki; głosowało 20 radnych. Wybrani zostali: Muson Wilhelm, Noc Artur, obydwaj z BBWR.

W Wierzchosławicach przewodniczył wójt Bysiek; głosowało 20 radnych. Wybrany został Sosnowski z Mikołajowic.

Ogółem BBWR. uzyskał 20 mandatów, Stronnictwo Ludowe 2 mandaty. O ile chodzi o przynależność zawodową, wybrano 13 rolników, 3 ziemian, 2 księży i po jednym inżynierze, robotniku i kupcu.

Zjazd lekarzy powiatowych.

Dziś i jutro odbywa się w Tarnowie zjazd lekarzy powiatowych województwa krakowskiego.

Na zjazd ten zjechali wszyscy lekarze powiatowi naszego województwa, oraz delegat Minist. Opieki Społecznej, dep. Zdrowia, delegat Państwowej Szkoły hygjeny.

Zjazd ten został zorganizowany przez Wydział Zdrowia woj. krakowskiego.

W zjeździe biorą udział poza lekarzami powiatowymi woj. krakowskiego lekarze samorządowi pow. tarnowskiego, oraz nacz. Wydz. Zdrowia sąsiadujących województw, lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej, dyrektorzy Szpitali tarnowskich, prezes PCK i T-wa Przeciwgruźliczego.

Podnieść z dumą należy, że lekarze obradujący obecnie w Tarnowie, a pełniący służbę w czasie klęski powodzi, jaka nawiedziła województwo krakowskie, mają za sobą wielkie zasługi, gdyż tylko dzięki ich niezmordowanej pracy i inicjatywie na terenach powodziowych nie pojawiły się choroby epidemiczne.

W pracach tych tak zbawiennych dla ludności nawiedzonych powodzią powiatów, współpracował z nimi żmudnie i owocnie P. C. K.

Witamy z całą radością w naszym starym grodzie przedstawicieli państwowego lecznictwa, hygjenistów, zawsze pełnych inicjatywy dla podniesienia zdrowia publicznego.

Program zjazdu jest następujący:
Dnia 26 bm.:

Zagajenie. Referat inspektora lekarskiego Dra Parfanowicza o stanie sanitarnym we województwie krakowskiem.

Referat Dra Warendy z Tarnowa o stanie sanitarnym powiatu tarnowskiego.

Referat p. Czlapskiej o Ośrodkach Zdrowia i Poradniach Społecznych.

Referaty delegatów Szkoły Hygjenicznej w Warszawie.

Poczem zwiedzą goście Ośrodek Zdrowia, rzeźnię i bekoniarnię w Tarnowie, urządzenia sanitarne w Mościcach, gdzie na temat szkodliwości zawodowych i urządzeń hygjenicznych wygłosi referat Dr Świerczewski.

Dnia 27 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie pawilonu zakaźnego szpitala powszechnego w Tarnowie, dalej zwiedzenie kąpieliska Tow. Przeciwgruźliczego.

Poczem nastąpi zwiedzenie terenów powodziowych, przyczem w Wojniczu zwiedzą lekarze Ośrodek Zdrowia i Szkołę Rolniczą, w Wietrzychowicach odbudowę powodziową, w Brzesku Ośrodek Zdrowia, w Jurkowie wodociąg grawitacyjny, w Okocimie urządzenia i odczyszczalnię browaru.

Dr Edward Szalit.

Czy potrzebne nam są place zabawowe dla małych dzieci i młodzieży?

Miłość do przyrody, która jest wrodzona każdemu człowiekowi, wprowadziła wraz z rozwojem i wzrostem miast do tego, że wszędzie wśród morza domów stworzono wolne place, które potem ozdobiono zielenią i kwiatami. Bardzo prędko też przekonano się, że te małe oazy wśród pustyni kamiennej stały się silnie odwiedzanemi miejscami wypoczynkowemi, które skłaniały nawet ludzi do dłuższego zatrzymywania się, tak, że musiano w nich poustawiać ławki. To wszystko jednak zczasem okazało się niewystarczającem dla potrzeb ludności i trzeba było pomyśleć także o jakich miejscach dla dzieci, by im umożliwić dłuższe przebywanie na otwartem powietrzu. Im więcej mieszkań stworzono w domach, tem mniej miejsca pozostało dla dzieci. Było więc rzeczą naturalną, by znaczną część zielonej powierzchni zarezerwować na dziedzińce. O potrzebie takich placów w dawnych latach mało myślano, zwłaszcza w śródmieściu i dlatego błąd ten nie da się więcie dzisiaj naprawić. Gdy dawniej starano się zieleńce obficie ozdabiać kwiatami, dąży się dzisiaj do tego, by je jak najbardziej udostępnić mieszkańcom. Już te wspomniane wyżej place zabawowe dla dzieci, wyposażone w skrzynie piaskowe i inne urządzenia, są konieczne jako ważny składnik nawet mniejszych ogródków. Place do gier i ćwiczeń dla młodzieży szkolnej oraz młodzieży robotniczej wymagają atoli większej przestrzeni i innego urządzenia.

Wielkie znaczenie zabaw ruchowych na otwartem powietrzu bywa u nas niestety jeszcze niedoceniane. A są one rzeczywiście niezwykłym wychowawcą o uniwersalnem prawie znaczeniu, gdyż przenoszą człowieka w jakby właściwy mu żywioł życia, t. j. słońce i powietrze, wyrywają każdą cząstkę jego ciała z gnuśnej bezczynności i spokoju, napinają mocno niećwiczone zmysły, wzmacniają wolę i wyrabiają poczucie wspólnoty, jednem słowem — oznaczają potwierdzenie życia w najszlachetniejszem i najszerszem tego słowa znaczeniu. Jeżeli ktoś o sporcie powiedział, że sportu nie uprawia się, ale go się przeżywa, to odnosi się to przedewszystkiem do gier i zabaw na otwartem powietrzu. To też temu nikt nie zaprzeczy, że gry i zabawy dzisiaj są bardziej potrzebne niż dawniej, a zwłaszcza w dużych miastach. W fabrykach bowiem, warsztatach i biurach młode ciało marnieje. Praca zawodowa wśród tego morza kamieni, pociągające i wabiące lokale z niszczącym zdrowie alkoholem i nikotyną, do tego nienaturalny sposób życia na punkcie odżywiania się i ubierania oraz mieszkania, muszą razem wzięte spowodować wybitne osłabienie najsilniejszego nawet człowieka. Dlatego należy starać się o wzmacnianie dorastającego pokolenia przez sport i zabawy. Niestety, stoi temu u nas na przeszkodzie brak odpowiednich placów zabawowych. Pod tym względem pozostajemy daleko w tyle za innemi państwami. Tylko przez sport i gry mógł ciężko pracujący w przemyśle Anglik zachować swe siły i elastyczność, co dostatecznie wykazała ostatnia wojna. Londyn prócz niezliczonej ilości placów zabawowych dla małych dzieci, posiada przeszło 6000 placów dla

Z Życia Akademickiego Koło Tarnowiaków w Krakowie.

Z początkiem marca br. odbyło się na Uniw. Jag. Walne Zebranie A. K. T. na którem Kuratora prof. Dziurzyńskiego zastępował prof. Taubenschlag. Ustępujący Zarząd zdał sprawozdanie z rocznej działalności. Koła Prowincjonalne na uniwersytecie przechodzą obecnie wyjątkowo ostry kryzys skutkiem spadku frekwencji akademików stale przebywających w Krakowie i skutkiem ekonomicznych warunków. Rok ubiegły był jednakże w owocach działalności Koła Tarnowiaków b. pomyślny. Koło obchodziło uroczyście 10-lecie istnienia, urządzając w Tarnowie i Krakowie akademje oraz przedstawienie w Tarnowie. Mimo likwidacji oddziału w Tarnowie, wynikłego z nowych rozporządzeń akademickich Min. W. R. i O. P., moralny stan Koła nie obniżył się, owszem Koło Tarnowiaków reprezentuje na terenie samopomocowym w Krakowie siłę pierwszorzędną czego wyrazem jest 5 miejsc Tarnowiaków w obecnym Zarządzie Bratniej Pomocy Stud. U. J. (2 z listy prorządowej, 3 z narodowej). Wzrasta znacznie liczba członków Koła. Ogromną wszakże trudność stanowią dla Koła sprawy finansowe. Bardzo uboga młodzież z Tarnowskiego, Brzeskiego, Dąbrowskiego i Grybowskiego zdana jest na korzystanie z pożyczek Koła, które rozporządzało w ciągu roku zaledwie sumą 200 zł. Trzeba zaznaczyć, że młodzież akademicka zgrupowana w A. K. T. pochodzi z terenów powodziowych. Pewne świadczenia przyobiecał jej miejscowy Komitet Powodziowy. Chcąc pomóc swoim najuboższym kolegom, apelujemu do dłużników Koła (a zalegają oni z sumą kilku tysięcy zł.), aby zwrócili długi Zarządowi A. K. T.

Prosimy również o pomoc starsze społeczeństwo. Każdy znający nędzę i potrzeby akademickie obywatel, nie powinien się wstrzymywać od pomocy finansowej tarnowskiej młodzieży akademickiej, która niema czem płacić czesnego i za co studjować w Krakowie. Niechbyśmy zebrali choć 100 zł. na najważniejsze potrzeby! Adres Koła w Krakowie: ul. Jabłonowskich 10/12.

Skład nowego Zarządu A. K. T. jest następujący: prezez Gończiarczyk Wincenty, I wiceprez Cholewa St., II wiceprez. Kubik Wład., sekretarz Janik, zast. Silbiger St., skarbnik Żmuda Kaz., zast. Lang, członk. zarz.: Bielatowicz Jan i Wiśniewski Michał, Kom. Rew.: Dybau Lucjan, Więch, Baut, Warzycz, Przewodn. Sądu Kol.: Kwieciński Andrzej. **J. B.**

Zakończenie roku jubileuszowego w Tarnowie.

Niezwykle uroczyście odbędzie się zakończenie Roku Jubileuszowego w naszej parafji. Wierni z całego powiatu i dalszych okolic spieszą do Tarnowa, aby wziąść udział w obchodzie, którego program jest następujący:

Piątek 26 bm. o godz. 8.30 rano uroczysta Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. O godz. 3 popoł. poświęcenie Krzyża jubileuszowego na placu Katedralnym i odniesienie go na górę św. Marcina, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosi ks. biskup Komar.

Sobota 27 bm.: O godz. 8.30 uroczysta Msza św. z kazaniem. O godz. 4 popołudniu Godzina adoracyjna szkół z kazaniem.

Niedziela 28 bm.: O godz. 10 rano suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu, celebrowana przez ks. biskupa Dr Lisowskiego, w czasie której kazanie wygłosi ks. biskup Dr Komar.

O godz. 4 popoł. ostatnia procesja jubileuszowa z katedry do kościoła księży Misjonarzy i z powrotem.

Z działalności Oddziału Powiat. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Tarnowie.

Walne Zebranie Oddziału Pow. Związku Naucz. Pol. w Tarnowie odbyło się 7 b. m. pod przewodnictwem p. Olszowskiego. Sprawozdanie roczne wykazało rozkwit pracy organizacyjnej wśród nauczycielstwa, które znajduje w swej organizacji pomoc materjalną i moralną, oraz obronę prawną swej ciężkiej pracy. Oddział w Tarnowie na terenie pracy społecznej mógł się pochlubić urządzeniem kursów dokształcających, prowadzeniem świetlic wśród dziatwy szkolnej i pozaszkolnej, urządzeniem kursu trykotarskiego, zbiórką na powodzian, oraz rozdawnictwem książek i t. d. Warto np. zaznaczyć, że Oddział P. Zw. Naucz. rozdał dzieciom powodzian 3121 książek, 11.892 zeszytów, 16.192 piór, 3788 ołówków, 3200 gum i t. d. Sekcja pedagogiczna wykazała znaczną żywotność przez urządzenie poradni pedagogicznej, oraz zorganizowanie wyższego kursu nauczycielskiego. Członków liczy Oddział 223.

Po przyjęciu sprawozdania wybrano zarząd, do którego weszli: pp. Olszowski (prezes), Bałut, Berszakiewicz, Biestek, Boruch, Cierniak, Czernecka, Krywański, Mazurkiewicz, Mróz, Markiełowski, Potępa, Rodziński, Strzesak i Wysocki. Nadto wybrano 7 zastępców, 5 członków sądu honorowego i 5 członków komisji rewizyjnej.

W zebraniu wzięli udział p. Inglot z Krakowa, wiceprezes Okręgu Związku Naucz. Polskiego.

Z Pożarnictwa.

W pierwszych dniach kwietnia odbyło się w Piotrkowicach zebranie organizacyjne Ochotn. Straży Pożarnej. Na zebraniu organizacyjnem obecnych było 105 osób, zapisało się do Stowarzyszenia Straży Pożarnej 55 osób. W dyskusji zabierali głos pp. Dziekan Edward, sen. Tyrka Ludwik, ks. Gruszkowski Michał, Bujak Stanisław, Kamykowski Michał, Kamykowski Jan oraz Orczyk Marcin. Dyskusja toczyła się na temat: dlaczego została Straż rozwiązaną, o konieczności istnienia Straży, oraz o sposobie walki przeciw zarządowi pierwszemu Straży.

Po wyczerpującej dyskusji, która nastąpiła po odczytaniu statutu, obecni zapisywali się na członków, poczem zebranie zakończono.

krokietu, a 1000 dla piłki nożnej. Wątpić można, czy wszystkie miasta Polski razem wzięte posiadają taką ilość placów zabawowych i sportowych. W okresie bogactwa i dobrobytu starano się u nas tylko o piękno architektoniczne naszych wielkich miast. Założono nawet kosztowne parki i ogrody, oraz niezliczone trawniki, których jednak noga ludzka przestąpić nie śmiała. Było to zrozumiałe ze stanowiska potrzeb estetycznych, ale nie było konieczne, a tem samem słuszne. Przedewszystkiem potrzebne nam są plac zabawowe dla młodzieży, tak samo jak organizm wymaga silnego i zdrowego pokarmu przed wszystkiemi przyjemnie smakującemi używkami. W dzisiejszej nędzy należy naprzód troszczyć się o zdrowie i siły, a potem dopiero o przyjemności. Żądać trzeba też nietylko większej ilości placów zabawowych, ale także większej ich powierzchni. Zapytać tylko należy, kto jest obowiązany do zakładania takich placów. Inicjatywę do ich urządzenia dadzą zawsze związki sportowe, ale jest rzeczą jasną, że ich rzeczywistnienie nastąpi tylko wtedy, gdy ona oprze się o ustawę. Dostateczne ilości placów zabawowych nie zawdzięczą swego powstania wyłącznie tylko dobrowolnej współpracy różnych instytucyj, ale powołane zostaną do życia przez uregulowanie ustawowe. Połączone z tem wydatki wrócą się z odsetkami. Pomyślmy tylko, że ludzie, którzy zrozumieli istotę gier i zabaw i je pokochali, przestaną zatruwać się alkoholem i nikotyną, a przez wzmożone zdrowie wzrośnie sprawność i radość z pracy, wtedy dopiero przekonamy się, że włożone w to przedsięwzięcie kapitały nie poszły na marne, lecz przyniosły nawet lichwiarskie odsetki.

Kto zubożał, tem troskliwiej pielęgnuje to, co mu pozostało. Zanadto boleśnie jeszcze odczuwamy skutki wojny światowej, której epizody rozgrywały się na terenie naszego państwa. Ich następstwa odczuwa zwłaszcza młodzież, a cierpieć jeszcze będzie także przyszłe pokolenie. I cóż bliższego i ważniejszego, jak starać się o zdrowie tej młodzieży? Liczne są ku temu środki, ale jednym z najpotężniejszych i najskuteczniejszych, to gry i zabawy ruchowe na otwartem powietrzu.

W naszem mieście mamy za mało ogrodów, plant i placów zabawowych. Nikt dawniej nie zastanawiał się nad tem, że Tarnów kiedyś podwoi a nawet potroi swą ludność. Myślano, że t. zw. ogród strzelecki na dziesiątki lat zaspokoi jej potrzeby. A tymczasem miasto powiększyło się i rozbudowało, ogród miejski dawniej może wielki, przedstawia się dzisiaj jako małomiasteczkowy ogródek. Założenie jakiegoś ogrodu w śródmieściu jest rzeczą wykluczoną. Gdy jednak ludzie dawniej byli wygodni i wszystko chcieli mieć w pobliżu swoich domostw, dzisiaj, nawet starsi, stali się bardziej ruchliwymi i nie liczą się, jak przedtem, z odległościami. Wiedzą bowiem doskonale, że na ciągłe przebywanie w zamkniętej przestrzeni i związane z tem szkodliwe skutki, jedynem wyrównaczem, ćwiczeniem są spacery, przechadzki i wędrówki. Mamy niedaleko miasta dwa przecudne miejsca wycieczkowe — górę św. Marcina i Piaskówkę, których niejedno większe miasto by nam pozazdrościło. Ich urządzenie i udostępnienie, obok tworzenia dalszych placów zabawowych dla dzieci i młodzieży, powinno być najbliższem zadaniem gminy.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków tarnowskiego Koła T. S. L.

odbędzie się w niedzielę dnia 28 kwietnia b. r. w sali Kinoteatru „Marzenie" przy ul. Staszica o godzinie 10 30 przedpołudniem.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ost. Waln. Zgrom.
2. Sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Wybór połowy członków Zarządu.
5. Wybór 5 członków Komisji Rewijnej.
6. Wybór delegatów na Walny Zjazd TSL.
7. Wnioski i interpelacje.

A. Wojtasiewicz sekretarz. **Stanisław Syrowy** przewodniczący.

Święcone.

W sobotę 27 bm., o godz. 19 odbędzie się w sali BBWR. w Tarnowie „Święcone" Rodziny Urzędniczej. Nowa ta placówka odznaczająca się niezwykłą ruchliwością, skupi napewno przy stole świątecznym całą swą sympatyczną rodzinę urzędniczą.

We środę, 24 b. m. odbyło się na Hucie „Święcone" dla ubogich dzieci bezrobotnych staraniem pań, opiekujących się tak ważną placówką. W obecności starościny Lissowskiej i prezydentowej Brodzińskiej poświęcił ks. sup. Szymański stół, przemawiając wzruszająco do dziatwy.

Po przemówieniu obdarzono dziatwę artykułami spożywczemi, poczem jedno z dzieci serdecznie podziękowało za troskliwą opiekę paniom komitetowym.

Zabawa wiosenna Rodziny Urzędniczej.

Dnia 2 maja odbędzie się piękna Zabawa Wiosenna w salach kasyna miejskiego, urządzona przez Rodzinę Urzędniczą wespół z PWK. Dochód przeznacza się na kolonje letnie dla dzieci funkcjonarjuszy państw.

Tak tradycja zabaw Rodziny Urzędniczej jak i wzniosły cel winny skupić w salach kasyna cały Tarnów.

Drogi w Polsce.

(Rozmowa z podsekretarzem stanu inż. J. Piaseckim).

Jedną z najdrażliwszych spraw w Polsce są drogi. Ich stan w wielu województwach uraga wprost nowoczesnym wymaganiom. Całe połacie kraju pozbawione są dogodnych arteryj komunikacyjnych. Fakt ten w nowoczesnem państwie staje się podwójnie niebezpiecznym: primo ze względu na bezpieczeństwo obywatela jako jednostki. — secundo państwa, jako całości zbiorowej. Szczególnie ten ostatni wzgląd ma olbrzymie znaczenie, jeśli wziąść pod uwagę względy strategiczne. Jedynie ten organizm państwowy może się skutecznie przeciwstawić wrogowi w razie napadu, który ma nowoczesne szlaki komunikacyjne.

Na tę część gospodarstwa narodowego zwrócono ostatnio baczną uwagę. Sprawa uporządkowania dróg w Polsce jest sine qua non naszego prestiżu państwowego. Tylko wówczas możemy dorównać reszcie Europy zachodniej, idącej stale siedmiomilowemi krokami po drodze postępu.

W tej to sprawie odbyliśmy rozmowę z p. inż. Piaseckim, podsekretarzem stanu w ministerstwie komunikacji. P. Piasecki jest człowiekiem młodym, o dość suchej i skupionej twarzy. Znany jako wybitny fachowiec, który potrafi do wytkniętego celu dążyć z wytrwałością i konsekwencją.

O drogach mówi zwięźle i jasno:

Program robót na najbliższe dwa lata obejmie sprawę uporządkowania i zaopatrzenia w ulepszoną nawierzchnię tej części sieci drogowej, którą przewiduje 6-letni program. W skład sieci wchodzą trakty, mające najintensywniejszy ruch drogowy i przechodzące przez główne ośrodki życia Polski, o znaczeniu państwowem, strategicznem, gospodarczem, turystycznem i międzynarodowem. Długość ich wynosi 1200 km. Koszty budowy ich lub reperacji wyniosą 92 miljony zł. Do tych dróg należą: 1) Warszawa—Poznań—Zbąszyń—granica w kierunku do Berlina; 2) Warszawa—Kraków—Zakopane—granica z Czechami; 3) Warszawa—Częstochowa—Zagłębie Dąbrowskie i Śląskie przez woj. Śląskie (gdzie ważniesze drogi są już uporządkowane) i połączenie z Pragą i Wiedniem; 4) Warszawa—Łowicz—Pabjanice—Zduńska Wola—Kalisz, szlak o najbardziej intensywnym ruchu, łączący okręgi specjalnie uprzemysłowione...

— No, a inne drogi, panie ministrze?

— Jednocześnie prowadzić będziemy budowę ulepszonych nawierzchni na wielu odcinkach, położonych w sąsiedztwie wielkich miast: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania, Torunia, Gdyni, Lublina, Lwowa, Stanisławowa, Tarnowa, to zaś także w celu zatrudnienia dużej liczby bezrobotnych (w miejscach największego ich skupienia), raz w celu ułatwienia ruchu automobilowego, skupiającego się w sąsiedztwie wielkich miast.

— Pan minister mówi o starych drogach lub szlakach?

— Tak, jeśli bowiem chodzi o zupełnie nowe drogi, to nasz dwuletni plan przewiduje ich budowę tylko w ilości 230 km., co wywołane jest pilnemi potrzebami w zakresie ulepszenia najważniejszych traktów komunikacyjnych, już istniejących. Budowę nowych dróg uwzględniono przedewszystkiem na ziemiach wschodnich, pozbawionych dotąd jakiejkolwiek komunikacji drogowej.

Rozmowę zakończył minister następującem oświadczeniem:

— Wydatki na drogi i mosty państwowe nie pochłoną całych sum preliminowanych. Poza tem będziemy musieli przyjść z pomocą samorządom, będącym w ciężkich warunkach finansowych. Zwłaszcza będziemy musieli dopomóc tym samorządom, które realizują drogi i ulepszenia ich na szlakach o znaczeniu wojskowo-gospodarczem, a również turystycznem, oraz przy budowach mostów. Sumy niezbędne na roboty drogowe w Polsce uzyskane będą z pożyczki inwestycyjnej (50 milj. zł.) i z wpływów z Funduszu Pracy oraz z funduszu drogowego.

Wydawca i odpow. redaktor: Antoni Olszówka
Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.